

INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

prof. dr hab. Edward Warzocha

**Orzecznictwo sądów apelacyjnych
w zakresie stosowania artykułów 385 i 386 § 1 i 4
Kodeksu postępowania cywilnego**

Warszawa 2005

Spis treści

I. Uwagi wprowadzające.....	1
II. Merytoryczne załatwienie apelacji, które wpłynęły w 2003 r. w sprawach cywilnych i gospodarczych (razem).....	8
III. Analiza wyników badań.....	13
IV. Wnioski końcowe.....	21

I. Uwagi wprowadzające

1. Kodeks postępowania cywilnego uchwalony 17 listopada 1964 r., a obowiązujący od 1 stycznia 1965 r. właściwie bez zasadniczych¹ zmian funkcjonował aż do noweli z dnia 1 marca 1996 r., która weszła w życie 1 lipca 1996 r.²

Nowela wprowadziła do Kodeksu postępowania cywilnego istotne i głębokie zmiany odnoszące się do podstawowych rozwiązań, na których oparta była polska procedura cywilna. Zmiany koncentrowały się na dwóch kluczowych dla postępowania cywilnego zagadnieniach, a mianowicie zmianie akcentów naczelných zasad procesowych oraz zmianie systemu środków odwoławczych.

Jeśli chodzi o naczelne zasady procesowe, to bardzo wyraźnie wzmocnione zostały zasady kontradyktoryjności i dyspozycyjności, natomiast w sposób znaczący ograniczeniu uległa zasada aktywności sądu, czyli zasada wedle której sąd był zobowiązany podejmować określone działania z urzędu, w tym celu aby doprowadzić do ustaleń faktycznych zgodnych ze stanem rzeczywistym. Za ustalenie tego rzeczywistego stanu faktycznego odpowiedzialny był sąd, a nie strony, co było odbiciem uważanej za najważniejszą zasady postępowania cywilnego, mianowicie zasady prawdy obiektywnej³. Z tych względów polski proces cywilny bardzo mocno ukształtowany był w oparciu o zasadę śledczą, będącą przeciwieństwem zasady kontradyktoryjności.

¹ Do wejścia w życie noweli do k.p.c. z 1 marca 1996 r. za istotniejsze zmiany można uznać: a) wprowadzenie odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych w związku z likwidacją Państwowego Arbitrażu Gospodarczego (ustawa z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych - Dz.U. Nr 33, poz. 175 z późn. zm.); b) przeniesienie (z powrotem) do sądów wszystkich czynności, które w zakresie postępowania cywilnego wykonywały państwowe biura notarialne (ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. - Dz.U. Nr 22, poz. 92); c) powołanie sądu antymonopolowego i wprowadzenie postępowania w sprawach dotyczących przeciwdziałania praktykom monopolistycznym (ustawa z dnia 24 lutego 1990 r. - Dz.U. Nr 14, poz. 88 z późn. zm.); d) utworzenie sądów apelacyjnych jako sądów II instancji w sprawach rozstrzyganych przez sądy wojewódzkie w I instancji (ustawa z dnia 13 lipca 1990 r. - Dz.U. Nr 53, poz. 309). Sądy apelacyjne zostały powołane mimo, że podstawowym środkiem odwoławczym pozostawała rewizja. Powołanie sądów apelacyjnych było zatem swoistą zapowiedzią zmian w zakresie systemu środków odwoławczych w postępowaniu cywilnym.

² Ustawa z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego i rozporządzeń Prezydenta RP - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym ..., Dz.U. Nr 43, poz. 189.

³ J. Jodłowski, *Zasady naczelne socjalistycznego postępowania cywilnego (w:) Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1974, s. 47 i n.

2. Jak już wyżej wskazano, drugą istotną zmianą w naszej procedurze cywilnej wprowadzoną przez nowelę z 1 marca 1996 r. było ustanowienie apelacji, jako podstawowego środka odwoławczego od orzeczeń merytorycznych, w miejsce funkcjonującej do tego czasu rewizji. W odróżnieniu od rewizji, w której występuje mocny akcent kasacyjności, główną cechą apelacji jest to, że sąd drugiej instancji rozpoznając apelację, rozpoznaje w całości sprawę merytorycznie, przeprowadza ewentualnie uzupełniające postępowanie dowodowe i wydaje orzeczenie rozstrzygające, kończące definitywnie sprawę. Element kasacyjności w postępowaniu apelacyjnym jest niewielki, wobec czego uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania powinno być sytuacją wyjątkową. Trafnie i dosadnie istotę apelacji przedstawiono w literaturze międzywojennej⁴. Podobnie zresztą istotę postępowania apelacyjnego ujmuje literatura przedmiotu odnosząca się do regulacji przyjętej w noweli z 1 marca 1996 r.⁵. Trzeba przy tym zaznaczyć, iż w procesie rzymskim, który jest - w omawianym zakresie - prawzorem postępowania apelacyjnego, nie istniała w zasadzie możliwość uchylania zaskarżonego orzeczenia wydanego w pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji⁶.

3. Istota apelacji zawiera się w kompetencjach orzeczniczych sądu II instancji. Chodzi o określenie obowiązku sądu II instancji uzupełnienia postępowania dowodowego i poczynienia własnych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, na podstawie którego wydane zostanie orzeczenie oraz o określenie sytuacji w których

⁴ I. Peiper, *Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego*, t. II, Kraków 1934, stawia taką tezę (pisownia oryginalna) - „K.p.c. domaga się kategorycznie od sądu apelacyjnego, by sprawę merytorycznie rozstrzygnął, czy to na podstawie aktów I instancji, czy też także na podstawie przewodu apelacyjnego i dowodów *in apellatorio* przeprowadzonych. Tem samem k.p.c. przeciwstawia się uchylaniu I instancji i odsyłania sprawy do sądu procesowego celem przeprowadzania dodatkowych dowodów itp., a w zastępstwie zapobiega przeciąganiu się sprawy w nieskończoność i kilkakrotnym jej wędrowaniu z pierwszej instancji do drugiej instancji i na odwrót”. Autor wskazuje dalej, iż przepisów k.p.c. nie należy tłumaczyć rozszerzająco. Podobne stanowisko w tej materii reprezentowali W. Piasecki i J. Korzonek, *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, Miejsce Piastowe 1931, s. 875.

⁵ Por. A. Oklejak, *Apelacja w procesie cywilnym*, Kraków 1994, s. 25 i n.; B. Bładowski, *Nowy system odwoławczy w postępowaniu cywilnym*, Zielona Góra 1996, s. 59 i n.; T. Ereciński, *Apelacja i kasacja w procesie cywilnym (według ustawy z 1 marca 1996 r.)*, Warszawa 1996, s. 20 i n.; T. Wiśniewski, *Apelacja i kasacja. Nowe środki odwoławcze w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1996, s. 20.

⁶ Por. W. Litewski, *Rzymskie korzenie polskiej apelacji cywilnej (w:) Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae - Księga ku czci Witolda Broniewicza*, Łódź 1998, s. 206.

sąd drugiej instancji upoważniony jest do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, celem dokonania czynności procesowych dających podstawę do określenia stanu faktycznego, wynikającego z nowego, ponownego przewodu sądowego. Sposób regulacji tych wskazanych wyżej obowiązków i kompetencji sądu II instancji określa charakter postępowania apelacyjnego, przyjętego w regulacji procesowej.

Określenie kompetencji sądu drugiej instancji, rozpoznającego apelację, przyjęte w noweli z 1 marca 1996 r., w sposób dość istotny odchodziło od ujęcia apelacji w jej klasycznym, podstawowym znaczeniu. Stało się to za sprawą treści art. 386 § 4 k.p.c., wedle której sąd drugiej instancji, po rozpoznaniu apelacji, mógł między innymi uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania także wtedy „gdy wydanie wyroku co do istoty sprawy wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości lub w znacznej części”. Przyjęcie jako podstawy uchylenia zaskarżonego orzeczenia „potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części” wynikało z obawy, iż sądy pierwszej instancji mając świadomość, że tylko potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości będzie podstawą uchylenia zaskarżonego orzeczenia, mogłyby prowadzić postępowanie dowodowe w sposób mało wyczerpujący, licząc że wszelkie braki w tym względzie będzie musiał uzupełnić sąd II instancji. Sądono, że możliwość uchylenia przez sąd drugiej instancji zaskarżonego orzeczenia także w przypadku niekompletnego postępowania dowodowego „zmusi” sądy pierwszej instancji do dokładnego ustalania stanu faktycznego. W praktyce okazało się, że przyjęcie jako podstawy uchylania wyroków pierwszej instancji uzupełniania postępowania dowodowego wywołało skutek odmienny i całkowicie nieprzewidziany. Otóż, o ile trudno powiedzieć, czy wskazana podstawa uchylania wyroków sądu I instancji rzeczywiście przyczyniła się do dokładnego przeprowadzania postępowania dowodowego przez te sądy, to zostało udowodnione przeprowadzonymi badaniami aktowymi, że opisana podstawa uchylania zaskarżonych wyroków i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania była przyczyną tego, że sądy drugiej instancji właściwie w ogóle nie stosowały uzupełniania postępowania dowodowego i każdy brak w tym postępowaniu traktowały jako podstawę do uchylenia zaskarżonego

orzeczenia⁷. W rezultacie takiego podejścia sądów drugiej instancji orzecznictwo tych sądów w gruncie rzeczy nie miało charakteru apelacyjnego, a nosiło znamiona postępowania rewizyjnego, w którym odsetek uchylonych wyroków i spraw przekazanych do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji zawsze był bardzo znaczny i oscylował około 20% rozpoznanych spraw⁸.

Utrzymywanie się także stanu orzecznictwa sądów II instancji, w którym instytucja apelacji funkcjonowała jako rewizja, którą zlikwidowano, musiało spotkać się z reakcją legislacyjną, co też nastąpiło nowelą do k.p.c. z dnia 24 maja 2000 r., która weszła w życie 1 lipca 2000 r.⁹ Stosownie do tej noweli interesujący nas art. 386 § 4 k.p.c. otrzymał brzmienie następujące „(...) sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”. Usunięta została więc z podstaw wydania wyroku o charakterze kasacyjnym sytuacja polegająca na potrzebie uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd pierwszej instancji. Zatem jeśli sąd drugiej instancji widzi potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego, ma obowiązek postępowanie to uzupełnić, dokonać własnych ustaleń faktycznych i rozstrzygnąć sprawę merytorycznie. Podkreślić trzeba, że aktualna treść art. 386 § 4 k.p.c. zdecydowanie wskazuje, iż tylko potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości daje podstawę do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, a zatem nawet konieczność bardzo znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie musi być podstawą kasacyjnego orzeczenia sądu II instancji.

4. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości ze względów, które nie wymagają uzasadnienia, interesował się funkcjonowaniem apelacji w praktyce sądowej. Dlatego też już w 2000 r. przeprowadzone zostały obszerne badania statystyczne i aktowe, obejmujące orzecznictwo sądów apelacyjnych z 1998 r. Badania te, opublikowane

⁷ E. Warzocha, *Funkcjonowanie apelacji w postępowaniu cywilnym - na przykładzie praktyki sądów apelacyjnych*, Materiały IWS, Warszawa 2001.

⁸ Por. dane wykazane w raporcie zamieszczonym w Zeszytach Naukowych Instytutu Badania Prawa Sądowego, Warszawa 1978, nr 8, s. 124 i n.

⁹ Dz.U. Nr 48, poz. 554.

w 2001 r.¹⁰, wykazały w sposób dobitny, że mimo zasadniczej zmiany podstawowego środka zaskarżenia, postępowanie i orzecznictwo apelacyjne w sprawach cywilnych nie różniło się od postępowania i orzecznictwa opartego na zniesionej instytucji rewizji, a ponieważ trudno było liczyć, że - mimo teoretycznej poprawności unormowania postępowania apelacyjnego - sądy odejdą od przyjętej linii orzecznictwa, zdecydowano się na ostrą interwencję legislacyjną, opisaną w pkt 3. Poczynając zatem od połowy roku 2000 r. sądy apelacyjne znalazły się w nowej sytuacji w zakresie możliwości orzeczniczych, wynikających ze znowelizowanej treści art. 386 § 4 k.p.c. Zrodziło się zatem pytanie o to, jak orzecznictwo sądów apelacyjnych kształtuje się po noweli z 24 maja 2000 r., zwłaszcza, że tymczasem tzn. w 2002 r. w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości przeprowadzono kolejne badania sposobu funkcjonowania apelacji, ale w sądach okręgowych, orzekających jako sądy drugiej instancji¹¹.

Wyniki z 2002 r. były bardzo interesujące i symptomatyczne, tak że warto je przytoczyć w zakresie danych charakterystycznych dla orzecznictwa apelacyjnego. Badania objęły orzecznictwo 5 sądów okręgowych, dobranych w ten sposób aby można było mówić, iż są to badania charakterystyczne dla orzecznictwa apelacyjnego sądów okręgowych w sprawach cywilnych (sądy okręgowe w Białymstoku, Bydgoszczy, Kielcach, Opolu i Szczecinie). Zbiorcze dane z tych 5 sądów okręgowych były następujące:

- | | |
|--|---------|
| - oddalono apelacji | - 66,5% |
| - zmieniono orzeczenie sądu pierwszej instancji | - 27,8% |
| - uchylono zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania | - 5,7% |

We wnioskach z badań podkreślono, że powyższe wyniki wskazują, iż orzecznictwo sądów okręgowych w drugiej instancji jest w zasadzie prawidłowe, a art. 386 § 4

¹⁰ Patrz przypis nr 7.

¹¹ Szczegółowe sprawozdanie z badań obejmuje raport z 2003 r. Materiały IWS.

k.p.c. (po nowelizacji z maja 2000 r.) jest rozumiany i stosowany w sposób zasługujący na aprobatę.

5. Prezentowane w dalszej części opracowania wyniki badań praktyki sądowej dotyczą orzecznictwa sądów apelacyjnych w sprawach cywilnych i gospodarczych i obejmują sprawy, które zostały zarejestrowane w repertoriach sądowych w 2003 r. Badaniami objęto wszystkie sądy apelacyjne.

Wyliczenie wskaźników procentowych, dotyczących sposobu załatwienia spraw w sądzie II instancji, nastąpiło z pominięciem załatwień o charakterze procesowym (odrzućenie apelacji przez sąd II instancji, umorzenie postępowania apelacyjnego, przekazanie sprawy innemu sądowi apelacyjnemu wedle właściwości). Wyliczone wskaźniki odnoszą się do załatwień o charakterze merytorycznym, zatem w pełni oddają charakter tego orzecznictwa. Okoliczność ta wymagała wyjaśnienia, gdyż statystyka sądowa posługuje się danymi całkowitymi co do ilości załatwień, nie bierze pod uwagę, że około 10% załatwień wykazywanych przez sądy II instancji stanowią wskazane wyżej załatwienia procesowe, których nie można brać pod uwagę przy analizie i ocenie orzecznictwa apelacyjnego.

Prezentowane poniżej zestawienia orzecznictwa drugoinstancyjnego odnoszą się do każdego sądu apelacyjnego oddzielnie. Pozwala to pokazać orzecznictwo każdego sądu i daje możliwość porównania wyników wszystkich sądów. Niewątpliwie jest to interesujący materiał potrzebny do oceny każdego z sądów i porównania wyników z różnych regionów kraju. W sytuacji występowania na łamach publicznych wielu krytycznych uwag co do niejednorodności orzecznictwa sądowego, w tym apelacyjnego, dysponowanie w tym względzie wiedzą sprawdzoną kompetentnymi badaniami daje podstawy do postawienia wniosków, przede wszystkim co do sposobu rozumienia i stosowania prawa procesowego, a także trafności rozwiązań legislacyjnych, jak również dotyczących sposobu funkcjonowania podstawowego środka odwoławczego w postępowaniu cywilnym.

Wyniki badań orzecznictwa sądów apelacyjnych w 2003 r. odnośnie każdego sądu apelacyjnego zostały bezpośrednio skonfrontowane z wynikami identycznie przeprowadzonych badań orzecznictwa z roku 1998. Daje to możliwość

natychmiastowej oceny różnicy orzecznictwa z tych dwóch lat i postawienia na tej podstawie stosownych wniosków.

Instytut Wymiaru Sprawiedliwości

II. Merytoryczne załatwienie apelacji, które wpłynęły w 2003 r. w sprawach cywilnych i gospodarczych (razem)

Dane szczegółowe sądów apelacyjnych.

A. Białystok

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 621	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 377	60,7
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 209	33,7
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 35	5,6

Dla porównania orzecznictwo SA w Białymstoku w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 60,1
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 30,7
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 9,2

B. Gdańsk

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 1560	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 1012	64,9
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 424	27,2
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 124	7,9

Dla porównania orzecznictwo SA w Gdańsku w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 53,3
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 25,0
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 21,7

C. Katowice

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 1434	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 905	63,1
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 428	29,9
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 101	7,0

Dla porównania orzecznictwo SA w Katowicach w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 53,2
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 28,5
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 18,3

D. Kraków

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 1155	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 786	68,1
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 278	24,1
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 91	7,8

Dla porównania orzecznictwo SA w Krakowie w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 64,6
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 20,1
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 15,3

E. Lublin

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 626	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 442	67,4
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 175	28,0
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 29	4,6

Dla porównania orzecznictwo SA w Lublinie w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 63,9
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 23,8
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 12,4

F. Łódź

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 663	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 454	68,5
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 172	26,0
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 37	5,5

Dla porównania orzecznictwo SA w Łodzi w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 61,7
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 20,3
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 18,0

G. Poznań

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 1501	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 964	64,4
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 450	30,0
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 84	5,6

Dla porównania orzecznictwo SA w Poznaniu w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 51,6
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 27,8
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 20,6

H. Rzeszów

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 484	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 265	54,7
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 162	33,5
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 57	11,8

Dla porównania orzecznictwo SA w Rzeszowie w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 58,1
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 29,3
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 12,6

I. Warszawa

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 1961	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 1166	59,5
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 557	28,4
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 238	12,1

Dla porównania orzecznictwo SA w Warszawie w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 44,3
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 34,8
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 20,9

J. Wrocław

	Liczba spraw	Odsetek
Załatwienia ogółem	- 1462	
z tego:		
- oddalenie apelacji	- 931	63,7
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 444	30,4
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 87	5,9

Dla porównania orzecznictwo SA we Wrocławiu w 1998 r. w ujęciu procentowym:

- oddalenie apelacji	- 68,5
- zmiana zaskarżonego orzeczenia	- 22,5
- uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania	- 9,0

III. Analiza wyników badań

1. Badania zostały przeprowadzone nie pod kątem oceny merytorycznych rozstrzygnięć przez sądy drugiej instancji, a pod kątem realizacji uregulowań procesowych, ze szczególnym uwzględnieniem najistotniejszych zasad systemu apelacji, zgodnie z którymi w postępowaniu apelacyjnym ma miejsce powtórne, właściwe rozpoznanie sprawy. To powtórne rozstrzygnięcie ma opierać się na materiale procesowym zgromadzonym przez sąd pierwszej instancji, a w wypadku istnienia niejasności, czy braków w zakresie ustaleń stanu faktycznego, sąd drugiej instancji powinien przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe i w oparciu o całokształt materiału procesowego merytorycznie orzec w sprawie. W systemie pełnej apelacji postępowanie cywilne powinno się kończyć w drugiej instancji.

Jak już uprzednio wskazano (pkt I.) polskie uregulowanie instytucji apelacji zawiera pewne elementy kasacyjne, dopuszczając możliwość uchylenia zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wedle aktualnej treści przepisów k.p.c. odnoszących się do postępowania apelacyjnego, uchylenie zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić w następujących okolicznościach:

- a) stwierdzona została nieważność postępowania pierwszoinstancyjnego, co prowadzi także do zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością (art. 386 § 2 k.p.c.);
- b) sąd drugiej instancji uznał, iż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie rozpoznano istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.);
- c) sąd drugiej instancji uznał, iż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

O ile przyczyny wskazane w pkt a) są oczywiste, gdyż zostały wyczerpująco wymienione w art. 379 k.p.c., to okoliczności wskazane w pkt b) i c) mają w zasadzie charakter ocenny ze strony sądu drugiej instancji, co zostanie szerzej omówione w dalszej części opracowania.

2. Wyniki badań orzecznictwa drugoinstancyjnego sądów apelacyjnych w sprawach cywilnych i gospodarczych spraw, które wpłynęły w 2003 r. (pkt II. opracowania) pozwalają na wyciągnięcie kilku wniosków i dokonanie ocen kierunków tego orzecznictwa. Oto one:

A. W Polsce działa 10 sądów apelacyjnych. Są to jednostki samodzielne, koordynowane przez Ministra Sprawiedliwości ale tylko od strony organizacyjnej i finansowej. Nadzór nad tymi sądami, ale tylko od strony instancyjnej, a więc orzeczniczej, sprawuje Sąd Najwyższy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sensie ogólnym ukierunkowuje więc tylko stronę merytoryczną orzecznictwa. W tej sytuacji można mieć zawsze obawy co do jednolitości orzecznictwa sądowego, mimo że regulacje prawne nie wykazują żadnych rozwiązań regionalnych.

Problem jednolitości orzecznictwa nie omija oczywiście także orzecznictwa drugoinstancyjnego, a można powiedzieć, że ma on tam nawet dwa wymiary. Pierwszy wymiar dotyczy rozstrzygnięć merytorycznych, tzn. stosowania prawa materialnego, jako podstawy ferowanych orzeczeń. Jest to problem identyczny z tym, jaki w tym względzie występuje w orzecznictwie pierwszoinstancyjnym. Drugi wymiar dotyczy rozumienia i stosowania przepisów procesowych, regulujących postępowanie drugoinstancyjne, w tym wypadku postępowanie apelacyjne. Chodzi o jednolitość podejścia do stosowania norm postępowania określających istotę apelacji i wykorzystania instrumentów apelacyjnych, w szczególności podejścia do podstaw określających uprawnienia sądu drugiej instancji w stosunku do orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Zebrane dane pozwalają na dokonanie pewnych ocen w tej materii.

Otóż jeśli spojrzymy na zestawienia sposobu załatwień apelacji w poszczególnych sądach, to możemy dojść do wniosku, iż z punktu widzenia procesowego znajdujemy uzasadnienie do stwierdzenia, iż orzecznictwo sądów apelacyjnych w sprawach cywilnych i gospodarczych cechuje znaczna doza jednolitości. Jest to niewątpliwie zjawisko pozytywne. Uzasadnienie tej tezy jest następujące.

Oddalenie apelacji kształtowało się w poszczególnych sądach apelacyjnych w przedstawionych poniżej odsetkach (w nawiasie wyniki badań orzecznictwa z 1998 r.).

Białystok	- 60,7	(60,1)
Gdańsk	- 64,9	(53,9)
Katowice	- 63,1	(53,2)
Kraków	- 68,1	(64,6)
Lublin	- 67,4	(63,9)
Łódź	- 68,5	(61,7)
Poznań	- 64,4	(51,6)
Rzeszów	- 54,7	(58,1)
Warszawa	59,5	(44,3)
Wrocław	- 63,7	(68,5)

Najwyższy wskaźnik oddalonych apelacji był w Łodzi - 68,5 i Krakowie - 68,1, zaś najniższy w Rzeszowie - 54,7. Różnica pomiędzy najwyższym, a najniższym wskaźnikiem nie jest duża, a poza tym wydaje się, iż istnieje podstawa do oceny, że wskaźniki, zwłaszcza te przekraczające 60% mogą dawać podstawę poglądu o prawidłowym merytorycznie orzecznictwie sądów pierwszoinstancyjnych, w tym wypadku sądów okręgowych.

Nader interesująco wypada porównanie odsetków oddalonych apelacji między rokiem 2003 i 1998. Tylko w dwóch sądach (Rzeszów, Wrocław) obserwujemy obniżenie się tego wskaźnika, zresztą w sposób stosunkowo nieznaczny, zaś w pozostałych sądach apelacyjnych wskaźniki te wzrosły, w niektórych sądach nawet w sposób istotny np. Warszawa z 44,3 na 59,5, Poznań z 51,6 na 64,4. Przeważa tendencja zwiększania się odsetka oddalonych apelacji, co daje podstawę tylko do jednego wniosku, a mianowicie, że uległo poprawie orzecznictwo sądów okręgowych, skoro procent bezzasadnych apelacji ma tendencję wzrastającą. Możliwe ewentualnie z ujawnionych danych wyciągnąć wniosek o wzroście ilości apelacji bezzasadnych, jednakże w ostateczności słuszny wydaje się wniosek o poprawie jakości orzecznictwa pierwszoinstancyjnego. Natomiast brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia oceny, iż sądy apelacyjne w sposób bardziej krytyczny podchodzą do składanych zarzutów apelacyjnych, przez co częściej zapadają wyroki oddalające apelację.

B. Merytoryczna zamiana zaskarżonego wyroku przez sąd drugiej instancji jest klasyczną cechą orzecznictwa apelacyjnego. Jeśli sąd drugiej instancji uważa, iż zaskarżony wyrok jest merytorycznie nieprawidłowy, powinien wyrok ten zmienić, prawidłowo stosując sprawo materialne, a o ile są wątpliwości w zakresie stanu faktycznego, to powinno mieć miejsce dowodowe postępowanie uzupełniające, jeśli strony składają wnioski dowodowe.

Przeprowadzone badania orzecznictwa sądów apelacyjnych w tym względzie ujawniły następujące dane w odsetkach (w nawiasie wyniki badań orzecznictwa z 1998 r.).

Białystok	- 33,7	(30,7)
Gdańsk	- 27,2	(25,0)
Katowice	- 29,9	(28,5)
Kraków	- 24,1	(20,1)
Lublin	- 28,0	(23,8)
Łódź	- 26,0	(70,3)
Poznań	- 30,0	(27,8)
Rzeszów	- 33,5	(29,3)
Warszawa	- 28,4	(34,8)
Wrocław	- 30,4	(22,5)

Wskaźniki procentowe wyroków zmieniających mieszczą się w przedziale 24,1-33,7 (Kraków - Białystok) i można przyjąć, iż jest to wskaźnik raczej wysoki, skoro mniej więcej co trzeci zaskarżony wyrok ulega zmianie w postępowaniu apelacyjnym. Porównanie danych niniejszego zestawienia z danymi dotyczącymi oddalonych apelacji pokazuje oczywistą prawidłowość polegająca na tym, że w sądach apelacyjnych, w których wysoki jest wskaźnik oddalonych apelacji, występuje niski wskaźnik wyroków zmienionych. Przykładem jest Sąd Apelacyjny w Krakowie, który wykazuje aż 68,1% oddalonych apelacji, ale tylko 24,1% wyroków zmienionych. Jako przykład przeciwny trzeba wskazać Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, który osiągnął stosunkowo niski odsetek oddalonych apelacji, bo 54,7%, natomiast odsetek wyroków zmienionych wyniósł aż 33,5%.

Ogólna uwaga na tle porównania orzecznictwa sądów apelacyjnych w zakresie zmiany zaskarżonych wyroków z roku 2003 z rokiem 1998 musi sprowadzać się do wskazania, iż obecnie więcej zapada wyroków zmieniających (wyjątek Warszawa), jednakże nie jest to wzrost znacznych rozmiarów.

Odnosząc się natomiast do różnicy odsetka wyroków zmienionych pomiędzy poszczególnymi sądami apelacyjnymi, która w krańcowych przypadkach wynosi około 10% (24,1-33,7), uprawnionym wydaje się tylko jeden wniosek, a mianowicie ten, że niski wskaźnik wyroków zmienionych może świadczyć o wysokim poziomie orzecznictwa sądów pierwszoinstancyjnych; znaczna ilość wyroków zmienionych musi świadczyć o tym, że orzecznictwo to pozostawia wiele do życzenia. Natomiast, na tle ujawnionych różnic, nie ma podstaw do formułowania wniosku, iż różnice te są wynikiem stosowania przez poszczególne sądy tzw. polityki orzeczniczej. W tej mierze chodzi przecież o stosowanie przepisów prawa procesowego, a prawo to musi być stosowane ściśle, a nie w sposób uwzględniający jakąś „politykę”.

C. Dla oceny orzecznictwa sądów drugiej instancji bardzo istotne znaczenie ma kształtowanie się poziomu orzeczeń, w których następuje uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Wysoki wskaźnik uchylonych wyroków świadczy bowiem przede wszystkim o poważnych wadliwościach postępowania pierwszoinstancyjnego w zakresie przeprowadzania dowodów lub o prowadzeniu tego postępowania w zupełnie niewłaściwym kierunku, co czyni zasadnym zarzut nierozpoznania istoty sprawy lub zarzut konieczności ponownego przeprowadzania postępowania dowodowego w całości. Może to świadczyć także o tym, że sąd drugiej instancji interpretuje treść art. 386 § 4 k.p.c. w sposób rozszerzający, nie przyjmując na siebie obowiązku uzupełnienia postępowania dowodowego. W każdym razie wysoki wskaźnik uchylonych wyroków i przekazania spraw do ponownego rozpoznania jest wskaźnikiem wystawiającym sądom w ogóle ujemną ocenę, ze względu na konieczność ponownego rozpoznawania tej samej sprawy i jest to sygnał wadliwej pracy sądu pierwszej instancji lub drugiej instancji, albo nawet obu tych sądów. Nie jest to także sytuacja, która może spotkać się z dobrym odbiorem społecznym.

Wyniki przeprowadzonych badań okazały się bardzo wymowne, zwłaszcza przy porównaniu orzecznictwa sądów apelacyjnych z 2003 r. z orzecznictwem z roku 1998. Oto zestawienie.

Białystok	- 5,6	(9,2)
Gdańsk	- 7,9	(21,7)
Katowice	- 7,0	(18,3)
Kraków	- 7,8	(15,3)
Lublin	- 4,6	(12,4)
Łódź	- 5,5	(18,0)
Poznań	- 5,6	(20,6)
Rzeszów	- 11,8	(12,6)
Warszawa	- 12,1	(20,9)
Wrocław	- 5,9	(9,0)

Ogólnie trzeba zauważyć, iż orzecznictwo sądów apelacyjnych w zakresie omawianego sposobu załatwiania spraw uległo radykalnej zmianie, a przypadek Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie należy potraktować jako wyjątek potwierdzający regułę. Warto jednak zauważyć, co do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, iż wskaźnik uchylonych wyroków był tam prawie identyczny w roku 2003 i 1998, a w 1998 r. relatywnie niski. W kilku sądach apelacyjnych wskaźnik uchylonych wyroków w 2003 r. w porównaniu do roku 1998 okazuje się radykalnie niższy, co szczególnie uwidacznia się w takich sądach jak Gdańsk, Poznań, Łódź, Katowice, Kraków a także Warszawa.

Obniżenie się wskaźnika wyroków uchylonych koresponduje wyraźnie ze wzrostem odsetka oddalonych apelacji i wzrostem odsetka wyroków merytorycznie zmienionych w sądach apelacyjnych.

W odniesieniu do problematyki uchylania przez sądy drugiej instancji wyroków pierwszej instancji i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania, kluczowe znaczenie mają procesowe podstawy tego rodzaju wyroków. Jak już uprzednio wskazano, podstawa nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego nie stwarza większych trudności interpretacyjnych, zatem uwagę trzeba skupić na podstawach

określonych w art. 386 § 4 k.p.c. tj. na nierozpoznaniu istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz potrzebie ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Lektura kilkudziesięciu uzasadnień wyroków sądów apelacyjnych, w których wyroki uchylono i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, prowadzi do interesujących ustaleń.

Uchylając zaskarżony wyrok i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, sądy rzadko powołują jako podstawę wprost okoliczność, iż sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Często w uzasadnieniu wskazuje się, że postępowanie pierwszoinstancyjne nie doprowadziło do wyjaśnienia wszystkich, ważnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, że sprawa nie została doprowadzona do takiego stanu, w którym nie istnieją wątpliwości i niejasności. Sąd drugiej instancji wskazuje wtedy, że sprawa powinna być rozpoznana ponownie. Takie określenia sugerują w gruncie rzeczy, że jest to sytuacja, w której nie wyjaśniono istoty sporu (sprawy) i jest to stan, który nie pozwala na przeprowadzenie uzupełniającego postępowania przed sądem drugiej instancji. Sądy drugiej instancji tylko wyjątkowo posługują się jako podstawą uchylecia wyroku okolicznością, iż istnieje potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a ma to miejsce w zasadzie tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie rozpoznał merytorycznie sprawy, przyjmując zarzut przedawnienia lub uznał okoliczności faktyczne sprawy za niesporne, podczas gdy brak było podstaw do przyjęcia takiego stanowiska. Konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w ostateczności ma zatem miejsce w takim przypadku, gdy rzeczywiście można mówić o nierozpoznaniu istoty sprawy. W takiej sytuacji wymienienie w art. 386 § 4 k.p.c. jako drugiej podstawy „konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości” występuje wtedy, gdy nie rozpoznano istoty sprawy. Przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości przy ponownym rozpoznaniu sprawy ma miejsce wtedy, gdy zachodzi konieczność rozstrzygnięcia istoty sporu, co musi prowadzić do wniosku, iż zawarcie w k.p.c. tej podstawy jest zbędne i jest jakby dublowaniem pierwszej z wymienionych podstaw uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Trzeba przywołać w tym miejscu treść art. 408 § 2 k.p.c. z 1930/33 r., gdzie określona jest tylko jedna podstawa do orzeczenia kasacyjnego sądu drugiej instancji, a mianowicie „nierozpoznanie istoty sprawy”. Jest oczywiste, iż

nerozpoznanie istoty sprawy oznacza, jeśli jest to potrzebne, konieczność prowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości w ponownym rozpoznaniu sprawy jest tylko środkiem do rozpoznania istoty sprawy, nie powinno zatem być oddzielną podstawą orzeczeń sądu II instancji.

IV. Wnioski końcowe

Przeprowadzone badania orzecznictwa sądów apelacyjnych w sprawach cywilnych i gospodarczych w 2003 r. oraz zebrany materiał dają podstawy do następujących wniosków odnoszących się do rozwiązań ujętych w artykułach 367-391 k.p.c., ze szczególnym uwzględnieniem art. 386 k.p.c.

1. Ogólna ocena realizacji wskazanych założeń procesowych przez sądy apelacyjne wypada pozytywnie. Aktualne orzecznictwo odpowiada założeniom postępowania apelacyjnego albowiem zdecydowana większość spraw rozpoznawanych w drugiej instancji, w tej drugiej instancji znajduje ostateczne, merytoryczne rozstrzygnięcie. Element kasacyjności w większości sądów jest niski, aczkolwiek w niektórych sądach, w których przekracza 10% ilości załatwionych spraw, może być uznany za relatywnie znaczny. W świetle treści art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji musi być sytuacją wyjątkową, zatem znaczniejszy odsetek takich rozstrzygnięć jest sygnałem albo poważnych niedociągnięć w postępowaniu pierwszoinstancyjnym albo zbyt rozszerzającej wykładni, stosowanej przez sąd drugiej instancji. Obie sytuacje są niekorzystne dla poziomu orzecznictwa i powinny być przedmiotem analizy ze strony kadry sędziowskiej i administracji sądowej.

2. Z dużą satysfakcją trzeba odnieść się do wyników orzecznictwa sądów apelacyjnych z 2003 r., w porównaniu do wyników takiego orzecznictwa z 1998 r. Porównanie to wypada w sposób zdecydowanie korzystny dla orzecznictwa z 2003 r., zwłaszcza jeśli chodzi o wskaźniki procentowe spraw, w których uchylono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. Niewątpliwie najbardziej istotną przesłanką tej zmiany była zmiana treści art. 386 § 4 k.p.c. przez ustawę z dnia 24 maja 2000 r. Zmiana treści cytowanego przepisu jest doskonałym przykładem na to, jak prawidłowe unormowanie prawne korzystnie i radykalnie wpływa na charakter orzecznictwa sądowego i jego kierunek, zakładany przez legislatora. Z drugiej strony pokazuje ten przykład, jak niewłaściwe unormowanie prowadzi do wadliwych następstw i nieoczekiwanych rezultatów. Wskazane korzystne zmiany kierunków orzecznictwa sądów apelacyjnych są także następstwem głębszego rozumienia istoty apelacji jako środka odwoławczego oraz

doświadczeń sędziów orzekających w sądach drugiej instancji. Udowodnione jest bowiem przez praktykę sądową, iż każda poważniejsza zmiana procedury, w początkowym okresie po jej wprowadzeniu, napotyka z jednej strony na pewne przyzwyczajenia powstałe na tle dotychczasowych rozwiązań oraz na bariery interpretacyjne, braki w literaturze, a także znikomość publikowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego.

3. Na tle zgromadzonych materiałów, a zwłaszcza lektury uzasadnień wyroków sądów apelacyjnych, celowym wydaje się jeden wniosek *de lege ferenda*. Otóż w art. 386 § 4 k.p.c. wskazane są dwie podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, a mianowicie nierozpoznanie istoty sprawy i potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Tymczasem okazuje się, iż w każdym przypadku potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości mamy jednocześnie sytuację nierozpoznania istoty sprawy, albowiem oczywiste jest że konieczność prowadzenia całego postępowania oznacza, że sprawa praktycznie nie została merytorycznie rozpoznana, skoro trzeba ją w całości rozpoznawać. W tej sytuacji można uznać, iż należałoby pozostawić tylko jedną podstawę uchylania zaskarżonych wyroków, a mianowicie nierozpoznanie istoty sprawy, gdyż określenie to obejmuje także przypadek potrzeby przeprowadzenia całego postępowania dowodowego. Takie rozwiązanie przyjęte było w k.p.c. z 1930 r. i funkcjonowało bez zarzutów. Nie stwarzało też niejasności i wątpliwości powstających na tle art. 386 § 4 k.p.c.